

Fundusze Europejskie

na Mazowszu

nr 3 | 2019





fot. Franek Mazur



fot. Franek Mazur



fot. PGJ / MJWPU

4

Po pierwsze, współpraca

Wiele osób wciąż stawia znak równości między Funduszami Europejskimi a bezzwrotnymi dotacjami. A to nie jedyna możliwość – do dyspozycji beneficjentów są także preferencyjne pożyczki – mówi Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

12

Rewolucja w diagnostyce grypy

Firma SensDx opracowała test umożliwiający wykrycie grypy na wczesnym etapie. Wynalazek ograniczy niepotrzebne stosowanie antybiotyków w przypadku, gdy infekcja ma podłoże wirusowe.

26

Przybyliśmy, zobaczyliśmy i zwyciężyliśmy...

Wyprodukowany przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych spot „Pałac w Korczewie” zwycięzcą EnergCAMERIMAGE w kategorii „Fundusze Europejskie w kadrze”.

3 | Wstęp

4 | Po pierwsze, współpraca

7 | Konkurs Lider Zmian FE w ocenie Kapituły Konkursowej

9 | Lider Zmian: Najlepsi są wśród nas

12 | Rewolucja w diagnostyce grypy

15 | Ogniwa, które mogą więcej

18 | Kuźnia pomysłów

21 | Pod kopułą światła

24 | Przasnyski pałac książki

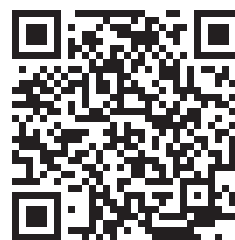
26 | Przybyliśmy, zobaczyliśmy i zwyciężyliśmy...

Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie
ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa
tel.: 22 542 27 21, faks: 22 698 31 44, e-mail: p.gutowska@mazowia.eu
www.funduszedlamazowska.eu, www.mazowia.eu

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Redakcja MJWPU:
Beata Rzymowska, Paulina Gutowska-Jarosz,
Paulina Gajzlerowicz, Dariusz Panasiuk,
Agnieszka Zalewska
Opracowanie: Smartlink Sp. z o.o.
Redakcja: Jerzy Gontarz, Agata Rokita
Projekt graficzny i skład: Maciej Pachowicz
Korekta: Dariusz Stryniak
Druk: Drukma
Zdjęcie na okładce: Franek Mazur



Poznaj inne wydania magazynu!

Szanowni Państwo,

coraz bardziej widoczne stają się efekty projektów dofinansowanych ze środków europejskich, a jest ich już ponad 3 tysiące! To chociażby nowoczesna siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej w Przasnyszu, odnowiony kościół Świętej Trójcy w Warszawie czy odmienione Jatki, czyli dawna siedziba targu mięsnego w Ostrowi Mazowieckiej. Fundusze Europejskie przyczyniły się także do powstania wyjątkowego miejsca na mapie Ostrołęki. Jest nim Multimedialne Centrum Natura, które swą ofertą zainteresuje zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców.

Unijne środki to również wsparcie rozwoju biznesu. Dzięki dofinansowaniu firma SensDx opracowała innowacyjny test do wykrywania wirusa grypy, a Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu przeprowadziło imponujące pod względem efektów badania nad elektrodą do ogniw fotowoltaicznych. Na uwagę zasługuje także wiele działań edukacyjnych, społecznych czy zdrowotnych jak ważny w skali świata program badań przesiewowych słuchu u pierwszoklasistów z całego województwa zrealizowany przez Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu.

Niektóre z wymienionych projektów mieli już Państwo okazję poznać na łamach biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”, część natomiast prezentujemy po raz pierwszy. Wszystkie z nich łączy jedno – wyróżnienie w tegorocznej edycji konkursu Lider Zmian Funduszy Europejskich, który zorganizowaliśmy pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego. Nagrody odebrały zarówno duże, jak i małe samorządy, firmy, instytucje kultury czy organizacje pozarządowe. Zwycięzcy wyłonieni zostali w aż czterech kategoriach: Samorząd, Firma, Nagroda Internautów oraz Nagroda Specjalna. Szczególnie cieszy nas zaangażowanie beneficjentów w promocję konkursowych projektów oraz zainteresowanie mieszkańców, którzy w głosowaniu internetowym oddali ponad 11 tysięcy głosów.

Na kolejnych stronach prezentujemy pełne wyniki konkursu oraz wybrane projekty. Mamy nadzieję, że zachęci to Państwa do jeszcze aktywniejszego pokazywania efektów działań realizowanych z europejskim wsparciem. Kto wie, być może materiał o Państwa projekcie zyska uznanie prestiżowych gremiów, podobnie jak zrealizowany przez nas film poświęcony urokliwemu pałacowi w Korczewie nad Bugiem. Film został wyróżniony nagrodą Camerimage 2019 podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Toruniu, co jest dla nas bardzo ważne. Zapraszam zatem do lektury!

Zachęcam również do korzystania z wciąż dostępnych możliwości pozyskania unijnego dofinansowania. Co przyniesie rok 2020 dla Mazowsza? Duże wsparcie dla projektów społeczno-edukacyjnych, a także kolejne fundusze na prowadzenie działań niskoemisyjnych. Zarezerwowaliśmy również środki na ochronę zabytków czy informatyzację administracji i zasobów kultury.

Korzystając z okazji, życzę kolejnych ciekawych projektów oraz wszelkiej pomyślności w nowym roku!



Mariusz Frankowski

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych



15-lecie naszego członkostwa w Unii sprzyja wspomnieniom. Gdybym miał jednym słowem podsumować ten okres, byłaby to współpraca. To ona jest podstawą udanych projektów, również dofinansowanych ze środków europejskich – nie ma wątpliwości Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

PO PIERWSZE, WSPÓŁPRACA

Rok 2019 już prawie za nami. Jak Pan go ocenia z punktu widzenia realizacji RPO WM?

Pozytywnie. To był kolejny rok intensywnej pracy, ale też podsumowań. Kluczowy dla nas pod kątem realizacji RPO WM był z pewnością rok 2018, w którym musieliśmy osiągnąć kamienie milowe w realizacji programu, aby otrzymać dodatkowe środki. I udało się – te 6% rezerwy wykonania pozwoli na ogłoszenie kolejnych konkursów w 2020 r.

Tegoroczne konkursy dotyczyły m.in. przeciwdziałania cukrzycy u osób starszych, profilaktyki otyłości i chorób kręgosłupa u uczniów szkół podstawowych...

Widać jednak wyraźnie, że przesunął się nam środek ciężkości – liczba ogłoszonych w 2019 r. konkursów (w sumie 14 do tej pory) jest mniejsza niż w poprzednich latach, gdy przekraczała nawet 40. Zbliżamy się już bowiem do granicy 80% wykorzystania środków (unijne dofinansowanie wszystkich umów w programie wyniosło już ponad 6,9 mld zł). W sumie od 2015 r. w całym programie ogłosiliśmy przeszło 190 konkursów i naborów pozakonkursowych. Wartość wnioskowanego unijnego dofinansowania przekroczyła 11 mld zł. Dlatego teraz przede wszystkim wspieramy beneficjentów w realizacji projektów (to główna rola opiekunów projektów) i kontrolujemy rozliczenia środków publicznych.

Ogromną wagę przykładamy także do działań informacyjno-promocyjnych, które mieszkańcom Mazowsza przybliżają najciekawsze projekty i pokazują, jak fundusze unijne zmieniają nasz region.

Świetną promocją tego, co już się udało, jest konkurs Lider Zmian Funduszy Europejskich. Organizowane pod honorowym patronatem marszałka wydarzenie w tym roku miało szerszą formułę. Jak się ona sprawdziła?

Po raz pierwszy oddaliśmy inicjatywę samorządom, przedsiębiorcom, organizacjom społecznym, instytucjom zdrowotnym czy edukacyjnym. Mogły one same zgłaszać swoje projekty i brać udział w rywalizacji. Rozszerzyliśmy także listę nagradzanych kategorii: wcześniej docenialiśmy najlepsze samorządy, teraz również firmy, które najlepiej wykorzystują wsparcie z RPO WM. Wręczyliśmy Nagrodę Specjalną oraz Nagrodę Internautów. Łącznie wyróżniliśmy aż 49 inicjatyw, a 17 projektów otrzymało nagrodę główną.

Wszyscy laureaci to wspaniała wizytówka Mazowsza. Jeszcze raz bardzo gratuluję wyróżnienia. Co ciekawe, w gronie najlepszych samorządów nie brakuje „etatowych” laureatów, którzy święcili triumfy w pierwszej edycji konkursu (2012 r.) i powtórzyli ten sukces teraz. To chociażby miasta Radom, Płock, powiat przasnyski, gminy Myszyniec czy Przesmyki.

Czego możemy się uczyć od Liderów Zmian Funduszy Europejskich? Jak mogą nas inspirować?

Sukcesy samorządów są dowodem na to, jak silnie Fundusze Europejskie wspierają lokalne projekty i inwestycje. Ich oddziaływanie często przekracza pierwotne plany. Uczmy się więc od Liderów tego, że warto próbować sięgać po środki, mimo że początki często bywają trudne. Każdy kolejny projekt to wiedza i doświadczenie, które procentują w przyszłości. Dlatego wielu z laureatów to wielokrotni beneficjenci funduszy unijnych nie tylko na poziomie regionalnym, ale też krajowym.

W przypadku kategorii biznesowej niezwykle inspirująca jest innowacyjność, która łączy zwycięskie firmy. To bez wątpienia innowacyjność w podejściu do problemów i wyzwań również o skali globalnej, co dotyczy chociażby testu do wykrywania grypy na bardzo wczesnym etapie.



OD LIDERÓW ZMIAN UCZMY SIĘ
TEGO, ŻE WARTO PRÓBOWAĆ
SIĘGAĆ PO ŚRODKI, MIMO ŻE
POCZĄTKI CZĘSTO BYWAJĄ
TRUDNE. **KAŻDY KOLEJNY
PROJEKT TO WIEDZA
I DOŚWIADCZENIE**, KTÓRE
PROCENTUJĄ W PRZYSZŁOŚCI

Wymianie najlepszych doświadczeń już od 10 lat służy Forum Rozwoju Mazowsza. Jaki przekaz popłynął w tym roku z FRM? Czy formuła tego wydarzenia dobrze się sprawdza i pokrywa się z priorytetami polityki spójności?

Forum na stałe wpisało się w kalendarz jesiennych wydarzeń poświęconych rozwojowi regionu. Początkowo miało bardziej tradycyjną formułę, skupiało głównie samorządowców. Od kilku lat zdecydowanie stawiamy na współpracę i angażowanie w wydarzenie różnorodnych podmiotów, ponieważ zależy nam, aby jak najlepiej odzwierciedlić grono odbiorców wsparcia z Funduszy Europejskich.

Współpraca to jeden z kluczowych aspektów, który podkreślamy w obecnej perspektywie unijnej. Promujemy ją nie tylko przy ocenie projektów, to cecha charakterystyczna naszej organizacji. Tegoroczną edycję Forum współtworzyło ponad 90 prelegentów i przeszło 50 partnerów reprezentują-

cych różne środowiska – samorządy, biznes, sektor naukowy czy pozarządowy. Dzięki temu wyjątkowemu połączeniu sił wydarzenie było pełne inspirujących rozmów, warsztatów i prezentacji. Dyskutowaliśmy o przyszłości polityki spójności, a także różnych jej obszarach – gospodarce niskoemisyjnej, ochronie zdrowia, kulturze, edukacji, e-usługach czy wsparciu innowacyjności biznesu.

Okazją do podsumowań jest także 15-lecie akcesji do UE.

Jubileusz rzeczywiście skłania do refleksji nad tym, w jakim momencie jesteśmy, co się udało, co wymaga poprawy i w jakim miejscu chcielibyśmy widzieć Mazowsze za 5, 10 czy 15 lat. Jest to wyjątkowa rocznica także dla mnie, ponieważ właśnie 15 lat temu rozpocząłem pracę w obszarze Funduszy Europejskich, wtedy jeszcze po stronie Urzędu Marszałkowskiego.

Jak Fundusze Europejskie zmieniły nasz region? Dobrze wykorzystaliśmy tę szansę?

Zdecydowanie tak. Produkt krajowy brutto Mazowsza wzrósł ponaddwukrotnie. W przeliczeniu na mieszkańca wynosi już ponad 83 tys. zł. W 2003 r. to były jedynie 33 tys. zł. Bezrobocie zmalało z 15,4% do 4,9% w 2018 r. Oczywiście, nie jest to wyłącznie efekt dotacji z UE, ale w jakim miejscu byłibyśmy, gdyby nie miliardy złotych, które zainwestowane zostały przez ten czas na Mazowszu? Unijnemu wsparciu zawdzięczamy budowę wielu kluczowych dróg (np. Trasy Siekierkowskiej, obwodnic Płocka, Wyszkiwa, Ciechanowa, trasy rotmistrza Pileckiego w Siedlcach), modernizację taboru kolejowego czy utworzenie lotniska w Modlinie, z którego co roku korzysta kilka milionów pasażerów. Fundusze Europejskie to również znaczna pomoc w zakupie specjalistycznego sprzętu dla sektora zdrowotnego, np. Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku, Szpitala im. Świętej Rodziny w Warszawie, Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Siedlcach, Radomskiego Szpitala Specjalistycznego im. dr. Tytusa Chałubińskiego czy Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie.

Na jakie jeszcze dziedziny naszego życia wpłynęło unijne wsparcie?

W ramach dofinansowanych projektów zbudowaliśmy szkoły, a także inwestowaliśmy w zaplecze uczelni (np. budynki Wydziału Zarządzania czy Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej, Szkoły Głównej Pożarniczej i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego), obiekty sportowo-rekreacyjne (np. hala widowiskowo-sportowa Arena w Legionowie). Mogliśmy wesprzeć też zabytki i zwiększanie dostępności do kultury. Mieszkańcy otrzymali możliwość korzystania z odnowionych przestrzeni m.in.: Cytadeli Warszawskiej, Jatek, czyli dawnej hali targowej w Ostrowi Mazowieckiej, Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku, Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Pilawie, magicznego pałacu w Korczewie nad Bugiem czy nowoczesnej biblioteki w Przasnyszu.

Fundusze Europejskie to również wsparcie w zakładaniu działalności i rozwoju mikro-, małych, średnich oraz dużych firm. To także środki dla instytucji naukowych na tworzenie zaplecza badawczo-rozwojowego do prowadzenia prac na potrzeby gospodarki i odpowiadania na wyzwania cywilizacyjne. Dofinansowanie projektów uzyskały m.in.: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Politechnika Warszawska, Warszawski Uniwersytet Medyczny czy Instytut Technologii Eksploatacji z Radomia.



W JAKIM MIEJSCU BYLIBYŚMY,
GDYBY NIE **MILIARDY ZŁOTYCH**,
KTÓRE ZAINWESTOWANE
ZOSTAŁY PRZEZ TEN CZAS
NA MAZOWSZU?

Innowacyjność, wyzwania cywilizacyjne – hasła, których w aktualnej perspektywie używamy częściej, zdominują zapewne także kolejne unijne rozdanie. Co to oznacza dla Mazowsza?

Obecna perspektywa unijna jest zdecydowanie trudniejsza dla beneficjentów z Mazowsza. Jako region lepiej rozwinięty musieliśmy zrezygnować z niektórych inwestycji (np. wodno-kanalizacyjnych, prostych firmowych projektów inwestycyjnych) na rzecz wykorzystania nowoczesnych technologii komunikacyjnych, badań, wsparcia innowacyjności przedsiębiorstw czy przejścia na gospodarkę niskoemisyjną. Wyzwaniem jest również niższy poziom dofinansowania, co oznacza, że beneficjenci muszą liczyć się z koniecznością zainwestowania większych środków własnych w realizację projektu. Propozycje na kolejne lata zakładają dalsze cięcia poziomów dofinansowań (do 40-70%).

Jak możemy przygotować się do nowych reguł gry?

W tej sytuacji jeszcze większą rolę powinny odgrywać projekty realizowane w partnerstwie. Ważne będzie również różnicowanie źródeł finansowania działań. Wiele osób wciąż stawia znak równości między Funduszami Europejskimi a bezzwrotnymi dotacjami. A to nie jedyna możliwość – do dyspozycji beneficjentów są także preferencyjne pożyczki np. na działania termomodernizacyjne czy projekty rewitalizacyjne.

Samorządy, na które przerzuca się kolejne wydatki publiczne, coraz głośniejszy sygnalizują, że w budżetach brakuje pieniędzy na inwestycje. Równolegle rosną koszty robót budowlanych. Czy przełoży się to na przyhamowanie realizacji

m.in. projektów unijnych? Czy można się jakoś przygotować na to ryzyko?

Sytuacja na rynku nieuchronnie wpływa na tempo realizacji inwestycji unijnych. Widzimy to chociażby na przykładzie projektów infrastrukturalnych, przy których beneficjenci często muszą powtarzać przetargi z powodu problemów z wyłonieniem wykonawców. Zdarzają się chociażby próby o zmianę formuły realizacji projektów czy wydłużenie terminów. W uzasadnionych przypadkach staramy się odpowiadać na specyficzne potrzeby i próby beneficjentów.

Jeśli szukać pozytywów, dobrze, że mamy już tak wysoki poziom zakontraktowania środków, a kolejny budżet dopiero się klaruje. Ostateczny kształt wyłoni się pewnie za rok, gdy prezydent w Unii przejmą Niemcy. Z drugiej strony spodziewam się jednak, że najbliższe dwa lata będą szczególnie trudne dla samorządów Mazowsza, które – przy niższych wpływach podatkowych – zmierzają się choćby z konsekwencjami reformy edukacji czy kłopotów w służbie zdrowia.

Dyskusje o budżecie na nową perspektywę trwają. Czy jakieś zmiany w polityce spójności są już pewne? Co nas czeka?

W obecnym okresie Polska otrzymała najwięcej środków spośród wszystkich państw członkowskich (ponad 82,5 mld euro). W propozycji nowego budżetu wstępnie przewidziano dla naszego kraju 64,4 mld euro. Nie zmienia to faktu, że wciąż pozostajemy jednym z głównych odbiorców unijnego wsparcia.

Kolejny okres programowania to nowe wyzwania przed całą Unią Europejską. Środki wzmocnią realizację pięciu głównych celów tematycznych. Zgodnie z nimi Europa ma stać się: bardziej inteligentna, bardziej przyjazna dla środowiska i niskoemisyjna, lepiej połączona, o silniejszym wymiarze społecznym i bliżej obywateli.

Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej w przyszłej perspektywie koncentracja tematyczna ma się odbywać na poziomie krajowym, a nie regionalnym. To oczywiście daje większą elastyczność państwom członkowskim w rozdzielaniu środków, ale stawia w trudnej sytuacji regiony, które – jak Mazowsze – są zróżnicowane pod względem gospodarczym. Gdyby mierzyć Mazowsze wspólną miarą, objęłaby nas koncentracja – jako regionu lepiej rozwiniętego – na poziomie 85%.

Dlatego już w marcu tego roku Zarząd Województwa Mazowieckiego oraz m.st. Warszawa przyjęły wspólne stanowisko, aby region objąć jednym programem z dwiema kopertami, które uwzględnią obowiązujący od stycznia 2018 r. podział statystyczny. Zgodnie z nim Mazowsze składa się z dwóch obszarów – mazowieckiego regionalnego oraz warszawskiego stołecznego. Dzięki temu moglibyśmy podejmować wspólne działania i przyjąć jednolite podejście do rozwoju regionu.

Rozmawiała Małgorzata Remisiewicz

KONKURS LIDER ZMIAN FUNDUSZY EUROPEJSKICH W OCENIE KAPITUŁY KONKURSOWEJ



Lider Zmian

Adam Struzik,
marszałek województwa mazowieckiego,
przewodniczący Kapituły Konkursowej



Wybór laureatów konkursu Lider Zmian był zadaniem nielatwym, ale jednocześnie ogromnie satysfakcjonującym. Kolejny raz przekonałem się, że Mazowszanie są niezwykle kreatywni i przedsiębiorczy. Umiejętnie korzystamy z możliwości, jakie daje członkostwo w UE, skutecznie aplikujemy o środki i – co najważniejsze – zmieniamy oblicze naszego regionu. Cieszę się, że nasi Liderzy nie boją się podejmować ryzyka, dzięki czemu często realizują projekty pionierskie, będące przykładem dla innych. Podkreślę jednak, że inwestycje z pozoru błahe, ale przekładające się na komfort codziennego funkcjonowania najmniejszej nawet wspólnoty są dla mnie równie ważne i cenne. Bo nie zawsze potrzebujemy rewolucyjnych zmian, by całkowicie odmienić nasze życie. Za każdym razem, gdy – jak w tym konkursie – analizuję skalę przedsięwzięć zrealizowanych w naszym regionie, czuję dumę z mieszkańców. Z podziwem patrzę na aktywność Mazowszan i cieszę się, że podejmują trud zmian służących całej mazowieckiej społeczności.



Małgorzata Bonikowska,
prezeska ThinkTank

Ten konkurs jest jedną z nielicznych inicjatyw, dzięki którym możemy obserwować i podziwiać inkubację regionalnych projektów o globalnym potencjale. Poza standardowymi kategoriami (Samorząd i Firma), w których miałam okazję uczestniczyć, zasiadając w Kapitułe Konkursowej, za szczególnie cenne uważam rozwinięcie formuły o Nagrodę Internautów. Jest to najlepsze podsumowanie przesłania konkursu, w którym idea samorządności i partycypacji społecznej znajduje odzwierciedlenie w realnych działaniach we współpracy z mieszkańcami. Liczę na to, że 49 inicjatyw dofinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego wyróżnionych w tym roku na stałe zagości nie tylko w przestrzeni lokalnej, ale też – dzięki m.in. takim konkursom jak Lider Zmian – zostanie zauważonych i wdrożonych w skali międzynarodowej.



Jacek Aleksandrowicz,
prezes Polskiej
Przedsiębiorczej

Tegoroczny konkurs Lider Zmian obfituje w uczestników z górnej półki. Zaawansowane technologiczne firmy, które wzięły udział w rywalizacji, budzi podziw i respekt. Unikatowe technologie wypracowane przez uczestników sprawiają, że firmy te są na najlepszej drodze, by w najbliższej przyszłości stać się liderami w Polsce, Europie, a nawet na świecie. Szczególnie godny uwagi jest fakt, że laureaci są pionierami wprowadzającymi nowe rozwiązania na rynek. Kibicuję wszystkim uczestnikom, a przede wszystkim laureatom, by udział w konkursie pomógł im w dalszej ekspansji, a ich produkty stały się polskimi wizytówkami na międzynarodowym rynku.



Zygmunt Krasieński,
dyrektor Krajowego Punktu
Kontaktowego Programów
Badawczych Unii Europejskiej

Tegoroczni zwycięzcy konkursu Lider Zmian w kategorii Firma to przedsiębiorstwa z dużym potencjałem innowacyjności na skalę co najmniej europejską. Firmy te inwestują w działania badawczo-rozwojowe, a wyniki

tych prac mają wielkie szanse na praktyczne wdrożenia. Co najważniejsze, wybrani Liderzy Zmian mają duże szanse w konkurencji o środki Programu Ramowego Horyzont 2020, jak również jego następcy na lata 2021-2027 – Horyzontu Europa. Warto podkreślić, że niektórzy wyróżnieni już odnieśli sukces w Horyzoncie 2020. Na przykład InPhoTech sp. z o.o. otrzymał grant w wysokości 2,15 mln euro, który przeznaczył m.in. na komercjalizację innowacyjnego światłowodowego wielordzeniowego. Światłowod taki może stać się kluczowym rozwiązaniem dla powszechnego wprowadzenia sieci 5G.



Arkadiusz Lewicki,
dyrektor Krajowego Punktu
Kontaktowego
ds. Instrumentów
Finansowych Programów
Unii Europejskiej

To była prawdziwa przyjemność i zaszczyt uczestniczyć w pracach kapituły tak ciekawego i prestiżowego konkursu. Polscy przedsiębiorcy po raz kolejny

udowodnili, że dysponują ogromnym potencjałem. Szczególnie Liderzy Zmian w kategorii Firma – zdrowie, jak również Firma – technologie zaprezentowali wysoką jakość technologiczną i innowacyjną, często na skalę światową. Najlepsi w obu tych kategoriach realnie przyczyniają się lub wkrótce przyczynią do podnoszenia jakości naszego codziennego życia. Na przykład spółka SensDx, która została zwycięzcą w kategorii Firma – zdrowie, specjalizuje się w innowacjach medycznych, z których korzystają wszyscy Polacy. Inny przykład to zwycięzca w kategorii Firma – technologie, czyli Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu, które zmodernizowało ogniwa fotowoltaiczne, umożliwiając znaczne obniżenie kosztów ich produkcji, co z kolei wesprze walkę o czyste powietrze i przełoży się na niższe rachunki za prąd. Z naszego, finansowego punktu widzenia ważne jest także to, że wszyscy nominowani to świetni menedżerowie – albo już z sukcesami biznesowymi, albo z perspektywicznym pomysłem na rewelacyjny biznes – którym może zaufać instytucja finansowa, a nawet – powiem więcej – o których powinny rywalizować banki.



Andrzej Malinowski,
prezydent Pracodawców
Rzeczypospolitej Polskiej

Pracodawcy RP doskonale wiedzą, że polski biznes ma ogromny potencjał innowacyjności – widać to również po jakości projektów zgłaszanych do prestiżowego konkursu Lider Zmian. Jesteśmy dumni, że możemy uczestniczyć w wyłanianiu „najlepszych z najlepszych” i wspólnie stymulować rozwój polskiej gospodarki. Tegoroczni zwycięzcy w kategoriach Firma – zdrowie i Firma – technologie opracowali innowacje szczególnie istotne z punktu widzenia Pracodawców RP. Troska o zdrowie pracowników to nasze podstawowe zadanie, a nowoczesna technologia wykrywania wirusa grypy, także w miejscach pracy, jest dziś niezbędna. Poszukiwania nowych rozwiązań w fotowoltaice są równie ważne – zielona gospodarka to gwarancja przyszłości naszego świata. Polski biznes doskonale zdaje sobie sprawę, że dążenie do neutralności klimatycznej to dziś nasze największe wyzwanie.

ni, „najlepszych z najlepszych” i wspólnie stymulować rozwój polskiej gospodarki. Tegoroczni zwycięzcy w kategoriach Firma – zdrowie i Firma – technologie opracowali innowacje szczególnie istotne z punktu widzenia Pracodawców RP. Troska o zdrowie pracowników to nasze podstawowe zadanie, a nowoczesna technologia wykrywania wirusa grypy, także w miejscach pracy, jest dziś niezbędna. Poszukiwania nowych rozwiązań w fotowoltaice są równie ważne – zielona gospodarka to gwarancja przyszłości naszego świata. Polski biznes doskonale zdaje sobie sprawę, że dążenie do neutralności klimatycznej to dziś nasze największe wyzwanie.



Artur Kurasiński,
Fundacja Aula Polska

To była pierwsza edycja konkursu, w jakiej brałem udział, mogę więc oceniać go tylko z perspektywy mojego, małego doświadczenia. Niemniej byłem zaskoczony jakością zgłoszeń i wysoką specjalizacją firm biorących udział w rywalizacji. Mam ogromną przyjemność

widzieć, jak z roku na rok szybko polepsza się poziom polskich przedsiębiorstw – szczególnie tych, które eksportują swoje usługi bądź produkty. Siła nominowanych i zwycięzców w kategoriach Firma – zdrowie oraz Firma – technologie tkwi w ich zaawansowaniu oraz dojrzałości na tle innych zgłoszonych podmiotów. Jako członek jury tego konkursu uważam, że poprzeczka została zawieszona wysoko. Zobaczymy, jak to wpłynie na zgłoszenia do przyszłorocznej edycji konkursu.

NAJLEPSI SĄ WŚRÓD NAS

Przełamują bariery, wyznaczają kierunki zmian, patrzą dalej niż inni. W naszym regionie odkrywamy ich i przybliżamy m.in. za sprawą konkursu Lider Zmian Funduszy Europejskich. W roku 2019 zaszczytny tytuł Lidera Zmian został przyznany w czterech kategoriach: Samorząd, Firma, Nagroda Internautów oraz Nagroda Specjalna. Kto należy do tego grona?

W 2019 r. została zorganizowana trzecia edycja konkursu Lider Zmian Funduszy Europejskich, którą honorowym patronatem objął Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Co warto podkreślić, w tym roku zdecydowaliśmy się na całkowicie nową formułę. Celem tegorocznego konkursu organizowanego przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) było wyróżnienie ważnych lokalnie i regionalnie działań, a także innowacyjnych projektów biznesowych wspieranych ze środków europejskich na Mazowszu. Laureatów konkursu Lider Zmian Funduszy Europejskich poznaliśmy 16 października podczas uroczystej gali zorganizowanej w Centrum Konferencyjnym MsMermaid the Tides.

– Lider Zmian FE 2019 to duże przedsięwzięcie. A to dlatego, że staraliśmy się, aby konkurs był odzwierciedleniem szerokiego

zakresu działań wspieranych dzięki Funduszom Europejskim. Zależało nam na tym, aby każdy, dosłownie każdy z naszych beneficjentów miał szansę na tytuł Lidera Zmian. Dziś mogę powiedzieć, że poradziliśmy sobie z tym zadaniem – podsumował Mariusz Frankowski, dyrektor MJWPU.

Nowością tegorocznej edycji były kategorie Nagroda Internautów oraz Firma. W pierwszym wypadku to mieszkańcy zdecydowali swoimi głosami, kto zasługuje na to miano – w głosowaniu internetowym oddano ponad 11 tys. głosów. Z kolei do wyboru Lidera w kategorii Firma została powołana kapituła, w której znaleźli się eksperci posiadający duże doświadczenie w zakresie biznesu. Ich opinie na temat konkursu zamieściliśmy na s. 7-8.



Lider Zmian

Łącznie wyróżniono aż 49 inicjatyw dofinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020, w tym 17 projektów otrzymało nagrodę główną. Oto laureaci:

Lider Zmian Firma – zdrowie

SensDx SA za projekt „Prace badawczo-rozwojowe nad innowacyjnym, ultraczułym, szybkim i tanim miniaturowym testem do wykrywania wirusa grypy – FLUSENSOR” (więcej na s. 12-14)

Lider Zmian Firma – technologie

Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu SA za projekt „Opracowanie uniwersalnej elektrody transparentnej do zastosowań w ogniwach fotowoltaicznych I, II i III generacji” (więcej na s. 15-17)

Lider Zmian Nagroda Internautów

- **Człowiek w centrum uwagi:** Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Przasnyszu za projekt „Rozszerzenie oferty kulturalnej w Przasnyszu poprzez inwestycję infrastrukturalną i wyposażenie miejskich instytucji kultury” (więcej na s. 24-25)
- **Świat wokół nas:** Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Warszawie za projekt „Remont i przebudowa ewangelicko-augsburskiego kościoła Świętej Twórcy w Warszawie – etap I” (więcej na s. 21-23)
- **Produkt lub usługa przyjazna mieszkańcom:** Fundacja Drabina Rozwoju za projekt „Multimedialne Centrum Natura – Ekologiczne Innowacje na rzecz Kultury” (więcej na s. 18-20)

Lider Zmian Nagroda Specjalna – związana z 15-leciem Polski w UE

Koleje Mazowieckie. Nagrodę przyznano za działania mające na celu zwiększanie bezpieczeństwa i komfortu podróżowania po Mazowszu (inwestycje KM opisywaliśmy w nr. 1/2019 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”)

Lider Zmian Samorząd – Lider województwa mazowieckiego pod względem dofinansowania z UE w przeliczeniu na mieszkańca

- **gminy wiejskie poniżej 5 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Gmina Pokrzywnica
Wyróżnieni: Gmina Przesmyki i Gmina Rzecznów
- **gminy wiejskie od 5 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Gmina Pomiechówek
Wyróżnieni: Gmina Stoczek i Gmina Nadarzyn
- **gminy miejsko-wiejskie poniżej 15 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Gmina Myszyniec
Wyróżnieni: Miasto i Gmina Pilawa oraz Miasto i Gmina Brok
- **gminy miejsko-wiejskie od 15 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Gmina Grodzisk Mazowiecki
Wyróżnieni: Gmina Pułtusk i Gmina Ożarów Mazowiecki
- **miasta poniżej 25 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Miasto Płońsk
Wyróżnieni: Miasto Raciąż i Miasto Józefów
- **miasta od 25 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Miasto Marki
Wyróżnieni: Miasto Płock i Miasto Żyrardów
- **powiaty poniżej 75 tys. mieszkańców**
Zwycięzca: Powiat Przasnyski
Wyróżnieni: Powiat Sokołowski i Powiat Makowski

Lider województwa mazowieckiego pod względem dofinansowania z UE w przeliczeniu na mieszkańca

Zwycięzca: Gmina Pomiechówek
Wyróżnieni: Miasto Płońsk i Miasto Marki

Lider Zmian Samorząd – Lider projektów infrastrukturalnych

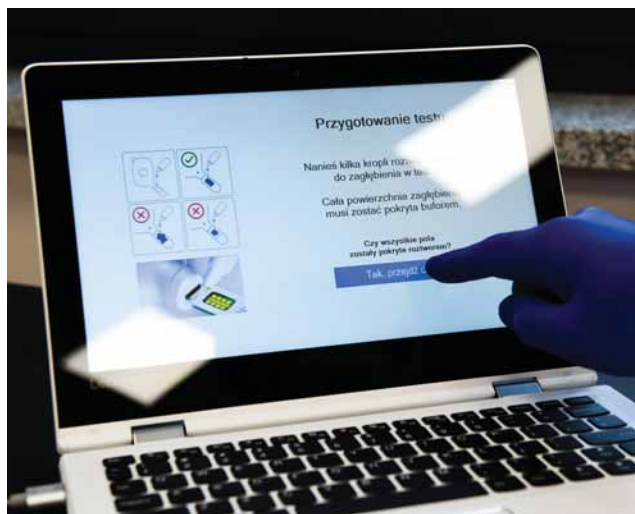
Zwycięzca: Gmina Miasto Płock
Wyróżnieni: Miasto St. Warszawa i Gmina Miasto Radom

Lider Zmian Samorząd – Lider projektów społecznych

Zwycięzca: Miasto St. Warszawa
Wyróżnieni: Powiat Radomski i Gmina Miasto Płock

Wszystkim laureatom jeszcze raz gratulujemy! I liczymy na to, że Wasz przykład będzie inspiracją dla beneficjentów naszego programu regionalnego.





fol. Tomasz Pietrzyk (x5)

Sercem tej technologii są opracowane przez specjalistów z SensDx ultraczułe elektrody, na które nakładane są wyselekcjonowane cząsteczki biologiczne. Dzięki temu w jednoznaczny sposób można zidentyfikować, jaka bakteria lub wirus jest przyczyną infekcji.

Czy to na pewno grypa?

Technologia została wykorzystana do opracowania testu, za pomocą którego **możliwe jest wykrycie wirusów grypy we wczesnej fazie jej rozwoju**. – *Grypa to jedna z najczęstszych i jednocześnie najniebezpieczniejszych chorób grożących poważnymi powikłaniami. Podjęcie właściwego leczenia jest tutaj kluczowe. Niestety, dotychczasowe metody laboratoryjne są czasochłonne i opóźniają postawienie właściwej diagnozy* – mówi Tomasz Gondek, prezes zarządu SensDx.

Według Głównego Inspektoratu sanitarnego od 1 września 2018 r. do 15 marca 2019 r. zanotowano łącznie 3,4 mln

TECHNOLOGIA OPRACOWANA
PRZEZ ZESPÓŁ SENS DX
ZOSTAŁA WYKORZYSTANA
W TEŚCIE, ZA POMOCĄ KTÓREGO
**MOŻLIWE JEST WYKRYCIE
WIRUSÓW GRYPY WE
WCZESNEJ FAZIE JEJ ROZWOJU**

firmy jest laboratorium badawczo-rozwojowe. – *Fazę testową naszych produktów przeprowadzamy we własnym laboratorium* – podkreśla Tomasz Gondek.

Szybka, dokładna i prosta w obsłudze diagnostyka chorób to światowy trend w medycynie. Polski start-up SensDx opracował technologię, dzięki której wszedł do awangardy nowoczesnej diagnostyki. Testy umożliwiają uzyskanie precyzyjnej informacji o rodzaju rozwijających się dolegliwości, a następnie postawienie dokładnej diagnozy i podjęcie właściwej terapii.

zgłoszeń przypadków lub podejrzeń zachorowań na grypę i schorzenia grypopodobne. W tym czasie zmarło 108 osób, u których stwierdzono obecność wirusa grypy powodującego zachorowania w każdej grupie wiekowej. Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że rocznie może ona dotknąć 5-10% dorosłych i 20-30% dzieci. Choroba może prowadzić również do ciężkich powikłań, takich jak: wtórne bakteryjne zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli, zapalenia ucha środkowego, a nawet zapalenie mięśnia sercowego, mózgu i opon mózgowych. – *Poprawne rozpoznanie przyczyn zakażenia pozwoli na skuteczną i precyzyjną terapię, co z kolei ograniczy niepotrzebne stosowanie antybiotyków w przypadku, kiedy infekcja ma podłoże wirusowe* – tłumaczy Tomasz Gondek.

Planowo i konsekwentnie

Kluczem do sukcesu jest liczący 70 osób **interdyscyplinarny zespół specjalistów z takich dziedzin, jak: biotechnologia, chemia, elektrochemia, elektronika czy informatyka**. Konieczna jest wiedza również z ochrony własności intelektualnej i komercjalizacji technologii. Istotnym elementem w strukturze

Start-up prowadzi działalność w kilku miastach. Główna siedziba mieści się w Warszawie, prace nad testami prowadzone są we Wrocławiu (laboratoria elektroniczne, gdzie powstaje czynniki i aplikacja oraz ulokowane są: linia technologiczna, design, marketing i rozwój biznesu) oraz w Gdańsku (laboratoria biotechnologiczne i chemiczne).

Na dynamiczny rozwój firmy wpłynęły fundusze zdobyte w ramach szerokiej puli dofinansowań, m.in. z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) i Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego (**projekt „Prace badawczo-rozwojowe nad innowacyjnym, ultraczułym, szybkim i tanim miniaturowym testem do wykrywania wirusa grypy – FLUSENSOR”** dofinansowany w ramach działania 1.2 Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw). – *Dotacja bardzo pomogła nie tylko w osiągnięciu obecnego etapu przedsięwzięcia, ale również w utwierdzeniu się, że zidentyfikowany został dobry pomysł na biznes* – podsumowuje Tomasz Gondek.

Firma pozyskała strategicznego inwestora – grupę NEUCA, czołowego dostawcę produktów i usług na rynku medycznym

w Polsce. Leki dystrybuowane przez grupę pochodzą od kilku-set najpoważniejszych producentów z całego świata.

Mimo stosunkowo krótkiego okresu działalności, **SensDx został wyróżniony prestiżowymi tytułami – Architekta Innowacji „Pulsu Biznesu” i Orła Innowacji** dziennika „Rzeczpospolita”.

FluSensDx – jak to działa?

Test FluSensDx jest prostą w użyciu metodą do wykrywania wirusów grypy. Składa się z trzech elementów: **jednorazowego czujnika, czytnika i aplikacji na urządzenia mobilne, laptopy lub komputery stacjonarne.** Jak to działa? Po włączeniu aplikacji i podpięciu urządzenia Mobi do komputera elektrodę wkładamy do Mobi, pokrywamy jej powierzchnię buforem, zalewamy probówkę w 1/3 buforem, pobieramy wymaz z gardła, mieszamy z buforem w próbówce i czekamy, aż cząsteczki się rozbiją. Następnie наносimy kilka kropli próbki z wymazem na elektrodę i oczekujemy na wynik. Jeśli jest pozytywny, oznacza to obecność wirusa grypy w próbce wymazu. Otrzymany w formie cyfrowej wynik może zostać przesłany do wybranego odbiorcy lub zarchiwizowany w systemie.

Produkt przeszedł pomyślnie walidację w laboratorium, następnie stworzony został prototyp. Po uzyskaniu certyfikatów dopuszczających do rynku w lipcu br. ruszyła produkcja. Firma buduje zautomatyzowaną linię, która pozwoli na wytworzenie dużej liczby testów.

Test w wydaniu multi

Oprócz szybkości uzyskania wyniku, czułości dużo wyższej niż w tradycyjnych testach – metoda **SensDx idzie jeszcze dalej: umożliwia określanie wielu czynników chorobotwórczych (patogenów).** Ta ostatnia cecha została wykorzystana w nowym

POPRAWNE ROZPOZNANIE
PRZYCZYN ZAKAŻENIA,
KTÓRE UMOŻLIWI TESTER,
POZWOLI NA SKUTECZNĄ
I PRECYZYJNĄ TERAPIĘ.
**OGRANICZY NIEPOTRZEBNE
STOSOWANIE ANTYBIOTYKÓW**
W PRZYPADKU, GDY INFEKCJA
MA PODŁOŻE WIRUSOWE



Projekt „**Prace badawczo-rozwojowe nad innowacyjnym, ultraczułym, szybkim i tanim miniaturowym testem do wykrywania wirusa grypy – FLUSENSOR**”, zrealizowany przez **SensDx SA**, zdobył **I miejsce w konkursie Lider Zmian FE w kategorii Firma – zdrowie.**

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

- **Med&Life sp. z o.o.** za realizację projektu „Wielofunkcyjny system do terapii i rehabilitacji fizycznej wykorzystujący zaawansowane technologie ICT”
- **KF Niccolum sp. z o.o.** za realizację projektu „Opracowanie technologii otrzymywania substancji chelatujących jony chromu i kobaltu, opartej na syntezie aktywnych biopolimerów” (opisywaliśmy go w nr. 1/2016 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”).

produkcie – **MultiSensDx do wykrywania 14 patogenów infekcji górnych dróg oddechowych.** Pojawiające się tam stany zapalne są najczęstszą przyczyną zgłaszania się chorych do lekarza pierwszego kontaktu. Błędna diagnoza oraz brak prawidłowego leczenia mogą prowadzić do groźnych powikłań, do których zalicza się zapalenie płuc i oskrzeli. Trudności w dobraniu odpowiedniej terapii wynikają z tego, że źródłem zakażenia mogą być zarówno bakterie, jak i wirusy. Ponadto najczęściej w przypadku choroby, ze względu na osłabienie organizmu, za zakażenie odpowiedzialny jest więcej niż jeden patogen. Dotychczasowe wyniki pilotażu są bardzo obiecujące.

SensDx pracuje też nad czujnikami infekcji intymnych i urologicznych u ludzi oraz infekcji u koni i łososi, a także nad technologią, która wykrywa oporność na antybiotyki. Na dwa ostatnie projekty spółka otrzymała granty z NCBR.

Mniej antybiotyków

Rozwiązania zaproponowane przez start-up mają dużą szansę, by stać się narzędziem, jakiego obecnie brakuje w gabinetach lekarskich. Pomogą lekarzowi podjąć decyzję: jak ma przebiegać kuracja, jakie zapisać leki i na jak długo wystawić zwolnienie. Produkt przyczyni się do złagodzenia problemu odporności na antybiotyki spowodowanej m.in. zbyt częstym ich stosowaniem. Poprawne rozpoznanie przyczyn infekcji umożliwia precyzyjną terapię, to zaś pozwala ograniczyć stosowanie antybiotyków podawanych nie tylko przy podejrzeniu grypy. Bardzo często pacjenci leczeni są za pomocą antybiotyków, gdyż lekarze błędnie zdiagnozowali anginę bakteryjną. Tymczasem większość przypadków to angina wirusowa.

Najlepszą metodą jest więc właściwa i pewna diagnoza, która pozwala uniknąć stosowania antybiotyków w sytuacji wykrycia infekcji wirusowej.

Andrzej Szoszkiewicz

OGNIWA, KTÓRE MOGĄ WIĘCEJ

W 2020 r. rynek ogniw fotowoltaicznych zmieni się nie do poznania, a stanie się tak za sprawą Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu. W sprzedaży pojawią się ogniwa efektywniejsze i tańsze, oparte na przełomowej technologii transparentnej elektrody opracowanej w CB RTP.



fot. Franek Mazur (x3)

– *Wielu próbowało, ale to nam się udało. To nasz wielki sukces: opracować technologię konkurencyjną w stosunku do ogólnie stosowanych na świecie rozwiązań, nad którymi pracuje wiele ośrodków i zakładów przemysłowych* – mówi prezes zarządu Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu (CBRTP), Grzegorz Putynkowski. Ten sukces nie byłby możliwy bez dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Projekt „**Opracowanie uniwersalnej elektrody transparentnej do zastosowań w ogniwach fotowoltaicznych I, II i III generacji**” otrzymał wsparcie przekraczające 3,6 mln zł. Fundusze te zostały przeznaczone na wykonanie serii kilku tysięcy prób różnych wersji struktur elektrody i jej kompatybilności z różnymi strukturami fotowoltaicznymi oraz zakup zespołu reaktorów ALD (Atomic Layer Deposition), które służą do budowania – atom po atomie i warstwa po warstwie – złącz i elektrod w ogniwach fotowoltaicznych, a także do ograniczania korozji metali. To jedyna tak zaawansowana aparatura tego typu w Polsce.

Mamy cynk!

CBRTP jest jedyną w Polsce wielobranżową instytucją badawczą, posiadającą status jednostki naukowej, i jednocześnie przedsiębiorstwem, w którym procedury funkcjonowania są dostosowane do modelu korporacyjnego. To wyróżnia Centrum spośród innych instytucji badawczych i dzięki temu może ono działać bardziej efektywnie. W obszarze jego zainteresowań znajdują się: fizyka, matematyka, informatyka, inżynieria materiałowa, elektronika, elektrotechnika, mechanika, mechanika płynów i robotyka, jak również fotowoltaika. – *Do zajęcia się nią zainspirowali nas Chińczycy, którzy szukali partnerów do produkcji wybranych komponentów dla przemysłu fotowoltaicznego i elektronicznego. Oni pokazali problemy, a my tę wiedzę postanowiliśmy wykorzystać, ale już we własnym zakresie* – mówi prezes CBRTP.

Rynek ogniw fotowoltaicznych jest zdominowany przez firmy chińskie, zwłaszcza w zakresie ogniw I generacji, opartych na technologiach krzemowych, które długo nie miały sobie równych, jeśli chodzi o żywotność i sprawność, i które wciąż

POPRAWA PARAMETRÓW PRZEWODNOŚCI ELEKTRODY TRANSPARENTNEJ OPRACOWANEJ PRZEZ CBRTP W STOSUNKU DO DOSTĘPNEJ OBECNIE NA RYNKU WARSTWY ITO JEST SUKCESEM NA SKALĘ ŚWIATOWĄ

dominują na rynku. Ogniw krzemowe mają jednak ograniczenia. Maksimum efektywności konwersji energii słonecznej na elektryczną, jaką mogą osiągnąć, wynosi 31%, a komercyjnie sprzedawane są ogniw o efektywności na poziomie 20-24%. Ich produkcja jest kosztowna i czasochłonna, co przekłada się na wysoką cenę. Przedsiębiorstwa z Europy, Japonii, Korei Południowej, Kanady i Stanów Zjednoczonych rozwijają dziś konkurencyjne i potencjalnie bardziej efektywne technologie bezkrzemowe, czyli tzw. cienkowarstwowe technologie multi-heterozłączowe. Takie ogniw są potencjalnie tańsze i bardziej wydajne, jednak rozwój technologii bezkrzemowych ograniczony jest przez dostępność indu – rzadkiego pierwiastka, do tej pory niezbędnego przy produkcji ogniw II i III generacji.

– *Indu jest na świecie coraz mniej, nie można go również odzyskiwać w procesach recyklingu. Z tego powodu ogniw, w których składzie znajduje się tlenek indu, będą coraz droższe – w przeciwieństwie do ogniw I generacji, które są oparte na powszechnie występującym krzemie. Nad tym problemem pracuje wiele ośrodków badawczych i zakładów przemysłowych na całym świecie. My już znaleźliśmy rozwiązanie* – mówi Grzegorz Putynkowski. **To transparentna elektroda, do produkcji której nie jest potrzebny rzadki ind, lecz popularny i powszechnie dostępny cynk.** Tlenek cynku to półprzewodnik, który w czystej postaci nie daje jednak potencjału przewodzenia na tak wysokim po-



Projekt „Opracowanie uniwersalnej elektrody transparentnej do zastosowań w ogniwach fotowoltaicznych I, II i III generacji”, zrealizowany przez Centrum Badań i Rozwoju Technologii dla Przemysłu SA, zdobył I miejsce w konkursie Lider Zmian FE w kategorii Firma – technologie.

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

- **InPhoTech sp. z o.o.** za realizację projektu „Opracowanie układu do zautomatyzowanego mierzenia wybranych parametrów soczewek” (opisywaliśmy go w nr. 4/2018 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”)
- **KROSS SA** za realizację projektu „Opracowanie innowacyjnej pilotażowej linii do produkcji kompozytowych ram rowerowych na bazie włókna węglowego” (opisywaliśmy go w nr. 5/2018 e-biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”).

Sama poprawa parametrów przewodności w stosunku do ITO przez naszą technologię jest sukcesem na skalę światową – mówi Grzegorz Putynkowski.

Transparentna, czyli jaka?

Elektroda będąca efektem współpracy CB RTP, Instytutu Fizyki PAN oraz Instytutu Metalurgii i Inżynierii Materiałowej PAN **jest nie tylko tańsza, ale także bardziej efektywna. Zapewnia również dłuższą żywotność ogniwa, gdyż neutralizuje niszczący wpływ promieni UV.** – W strukturach półprzewodnikowych zachodzą różne reakcje niekorzystne z punktu widzenia efektu fotowoltaicznego, w tym konwersja energii słonecznej na elektryczną. Nasza warstwa jest absorberem promieniowania UV. Tego nie potrafi ITO – tłumaczy prezes CB RTP. Można zatem powiedzieć, że elektroda jest transparentna dla części promieniowania słonecznego, które następnie może być efektywniej przetwarzane w energię elektryczną, ale nie dla promieni ultrafioletowych, które mogłyby znacznie skrócić żywotność całego panelu słonecznego.



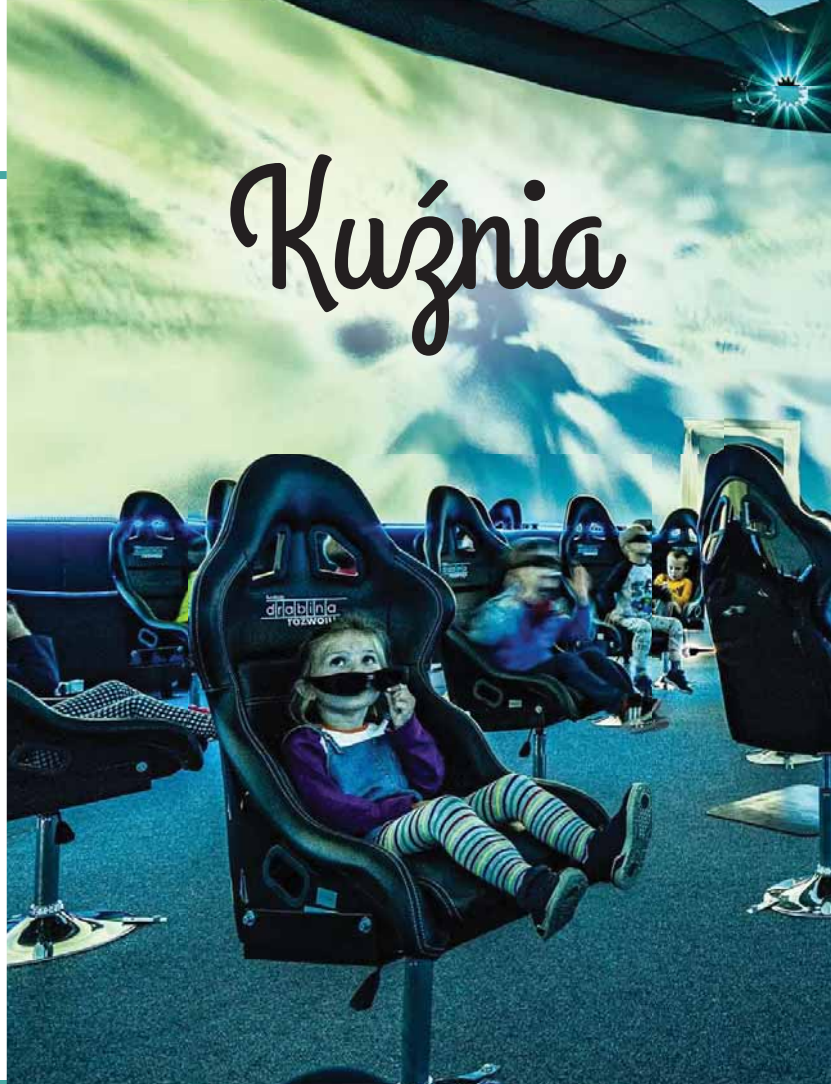
Badania w zakresie fotowoltaiki, zainicjowane przez CB RTP i współpracujące z nim instytuty naukowe, miały zaowocować wypracowaniem rozwiązań niezależniających rynek ogniw fotowoltaicznych od dostaw z Chin, obniżyć koszt ich produkcji i zlikwidować uzależnienie od rzadko występującego, coraz bardziej deficytowego pierwiastka, jakim jest ind. Wszystkie te założenia zostały zrealizowane. – Obecnie wykonujemy testy na komercyjnych strukturach. Podjęliśmy współpracę z wytwórcami ogniw w Europie, którzy produkują heterozłączowe struktury z użyciem ITO. I zaczniemy wprowadzać naszą technologię do tych struktur. Jeśli testy się powiodą, będziemy w stanie zaimplementować ją bezpośrednio do zakładów wytwórczych. Ogniwo oparte na naszej technologii transparentnej elektrody prawdopodobnie pojawi się w sprzedaży w ciągu najbliższych 12 miesięcy – zaznacza Grzegorz Putynkowski.

ziomie, jaki jest konieczny do aplikacji w elektrodach transparentnych, wykorzystywanych jako materiał przewodzący także w technikach krzemowych. Tam uzyskiwany jest on dzięki warstwie ITO zbudowanej na mieszaninie tlenku indu i cyny. Skład elektrody transparentnej będącej efektem projektu realizowanego przez CB RTP, podobnie jak szczegóły procesu technologicznego, utrzymywany jest w tajemnicy. – *To złożona mieszanina tlenku cynku i różnych pierwiastków: magnezu, glinu i jeszcze kilku tajemniczych, których nie chcemy ujawniać. Ten zestaw jest odpowiednio wbudowywany w strukturę sieci krystalicznej tlenku cynku. Wiele zespołów badawczych próbowało i z magnezem, i z glinem, ale nie udało się im osiągnąć parametrów konkurencyjnych dla technologii na bazie indu. Nam się to udało.*

Elektroda transparentna jest średnio czwartą częścią kosztu wytworzenia ogniwa. Elektrody z CB RTP będą 10-krotnie tańsze od tych opartych na mieszaninie tlenku indu i cyny, a jednocześnie będą się charakteryzowały lepszymi parametrami przewodzenia, co pozwoli nie tylko obniżyć koszty produkcji, ale również podnieść ich sprawność.

Marek Rokita

Fundacja Drabina Rozwoju zajmuje się edukacją i wspieraniem rozwoju osobowości. Przygotowując zajęcia, a potem autorskie programy, jej twórcy zawsze starali się łączyć metody tradycyjne z nowoczesnymi, wykorzystując multimedia, aplikacje i gry komputerowe. Multimedialne Centrum Natura w Ostrołęce jest zwieńczeniem 20 lat takich doświadczeń. Miejscem, w którym nowe idee przekuwane są w czyn.



fol. Kinga Skalik (x2)

– Od początku czuliśmy, że nie możemy zamykać się w schematach. Jesteśmy otwarci zarówno na nowych ludzi, jak i nowe metody oraz narzędzia – deklaruje Dorota Drozdowska-Szymborska, założycielka i prezes fundacji. – Kiedy na przykład pracujemy nad programem z zakresu przyrody, włączamy do niego zarówno zajęcia terenowe, jak i warsztaty w sali, ale zawsze pamiętamy też o ogromnych możliwościach, jakie dają nowoczesne technologie. Gra komputerowa, audiobook czy aplikacja pozwalają na uczenie się w domu czy podróży, czyli przedłużenie procesu poznawczego poza klasę szkolną. W ciekawy, zajmujący sposób i bez specjalnego przymusu.

Bogata paleta możliwości

Wszystko zaczęło się od programu psychoedukacyjnego Drabina skierowanego do środowiska szkolnego. Od 2000 r. jest on realizowany w kilkunastu tysiącach klas. W 2004 r. rozszerzono ofertę dla szkół o programy edukacyjne i doradcze, m.in. z zakresu przedsiębiorczości, motywacji do nauki, doradztwa zawodowego, rozwijania innowacyjnych metod i programów nauczania.

Jedną ze specjalności Fundacji Drabina Rozwoju jest bajkoterapia. Fundacja organizuje szkolenia z zakresu tej metody dla różnych grup zawodowych oraz rodziców dzieci

MULTIMEDIALNE CENTRUM NATURA JEST WAŻNYM OŚRODKIEM PROMUJĄCYM OCHRONĘ RÓŻNORODNOŚCI BIOLOGICZNEJ I OCHRONĘ ŚRODOWISKA

przedszkolnych. Celem szkoleń jest pokazanie, jak przez odpowiedni dobór literatury można nieść dziecku pomoc psychologiczno-pedagogiczną, wspierać je emocjonalnie, redukować dziecięce lęki, wzbogacać wiedzę o sobie i otaczającym świecie. Szkolenia współfinansowane były przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Miasto St. Warszawa. Łącznie wzięło w nich udział około 600 osób. Rozszerzeniem tego pomysłu był autorski program edukacyjny „Opowieści z Pacynkowa”, dostępny wyłącznie w internecie, oparty na bajkoterapii i pracy z pacynką oraz innych metodach terapii przez sztukę. Program jest tak pomyślany, żeby oswajać dzieci ze światem uczuć i pomagać im w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami emocjonalnymi i społecznymi.

pomysłów



Fundacja stworzyła również aplikację mobilną będącą elementem projektu „**Mali mieszkańcy Doliny Narwi**” poświęconego ptakom żyjącym w Narwiańskim Parku Narodowym. Aplikacja o takiej samej nazwie przybliża bogaty i różnorodny świat tej grupy zwierząt. Dzieci dowiedzą się z niej wielu ciekawych informacji o skrzydlatych lokatorach brzegów Narwi. Między innymi tego, w jaki sposób zdobywają jedzenie, kiedy rozmnażają się i jak wychowują swoje pisklęta. Usłyszą też charakterystyczne odgłosy poszczególnych gatunków ptaków oraz poznają ich wygląd dzięki pięknym, szczegółowym ilustracjom.

Nowatorski jest też **program edukacji artystycznej „Kreatywny obraz twórczości”**, który umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu malarstwa i fotografii z interaktywnego multibooka, opracowanego dla dzieci w wieku 6-9 lat oraz nauczycieli prowadzących edukację plastyczną. W multibooku znajdują się animowane opowiadania, gry i quizy dla najmłodszych oraz instrukcja dla nauczycieli inspirowana do realizacji ciekawych zajęć.

Pomogły Fundusze Europejskie

Fundacja współpracuje z ekspertami z różnych dziedzin – są to: autorzy publikacji dla dzieci i dorosłych, twórcy programów nauczania, scenarzyści, reżyserzy, animatorzy, graficy, programi-



ści, specjaliści od nowoczesnych technologii informatycznych, producenci filmowi i twórcy aplikacji mobilnych, przyrodnicy, naukowcy, pedagodzy, psychologowie, psychoterapeuci, bajkoterapeuci, logopedzi, doradcy zawodowi, trenerzy, specjaliści od coachingu, specjaliści od dubbingu, muzycy.

*– Zawsze marzyliśmy o miejscu, w którym będziemy mogli pracować w interdyscyplinarnych zespołach i zapraszać naszych gości, by uczestniczyli i współtworzyli nasze programy, imprezy czy pokazy. Do tego potrzebne są odpowiednio zaprojektowane pomieszczenia wyposażone we właściwy sprzęt. Dzięki dotacjom z Funduszy EOG oraz z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego osiągnęliśmy ten cel – mówi Doro-
ta Drozdowska-Szyborska.*

Pierwszy etap budowy Multimedialnego Centrum Natura w Ostrołęce został sfinansowany z Funduszy Norweskich. W ramach projektu powstała **pierwsza kondygnacja z kinem wyposażonym w ekran 360°**, **sale doświadczeń oraz ogród doświadczeń**. Poprzez połączenie możliwości obiektu i autorskich programów Centrum stało się ważnym ośrodkiem promującym ochronę różnorodności biologicznej.

– Technologia odtwarzania filmów i gier w Sali 360° daje ogromne możliwości pokazowe, wykładowe i warsztatowe.



Projekt „**Multimedialne Centrum Natura – Ekologiczne Innowacje na rzecz Kultury**”, zrealizowany przez Fundację Drabina Rozwoju, zdobył I miejsce w konkursie Lider Zmian FE w kategorii Nagroda Internautów – Produkt lub usługa przyjazna mieszkańcom.

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

- **Koleje Mazowieckie sp. z o.o.** za realizację projektu „Modernizacja 39 sztuk elektrycznych zespołów trakcyjnych” (opisywaliśmy go w nr. 1/2019 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”)
- **Stowarzyszenie Menedżerów firm działających w zakresie rozywki, komunikacji i kultury** za realizację projektu „Rozwój i efektywne wykorzystanie zasobów kultury (w tym sztuki cyrkowej) poprzez poprawę dostępności do zespołu budynków Dużej Areny w Julinku na cele związane z kulturą” (opisywaliśmy go w nr. 1/2019 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”).

Obraz wyświetlany jest wokół widza. Jest to rozwiązanie unikatowe w skali europejskiej i niezwykle rzadkie na świecie – dodaje pani prezes.

Wsparcie projektu „**Multimedialne Centrum Natura – Ekologiczne Innowacje na rzecz Kultury**” umożliwiło rozbudowę obiektu w Ostrołęce. W ramach prac powstała druga kondygnacja z salą widowiskową, gdzie odbywają się **przedstawienia teatralne, koncerty, wydarzenia multimedialne**, a także czytelnia, która służy również do organizacji spotkań z autorami. Ważnym elementem projektu było urządzenie 35 miejsc

noclegowych, co znacznie rozszerzyło możliwości działania o kilkudniowe programy edukacyjne dla uczestników z dalszych części kraju.

Na czasie

Konieczność zapobiegania zmianom klimatycznym to jeden z najgorętszych tematów. Multimedialne Centrum Natura staje się znaczącym ośrodkiem w zakresie edukacji ekologicznej. Także w tej sferze zastosowano iście renesansowe podejście – wykorzystujące bogate doświadczenie, otwarte na nowe pomysły i z zastosowaniem różnorodnych technik. Świetnym przykładem jest projekt „Kurpiowski Trash Art” dofinansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Polega on na organizacji warsztatów dla młodzieży z regionu. Spotkania podzielone są na trzy bloki tematyczne – plecionkarstwo, tkactwo i tworzenie biżuterii. Łączy je materiał, który w całości pochodzi z recyklingu, a także inspiracja kulturą kurpiowską. Centrum promuje też zdrowe jedzenie. Działa tutaj restauracja i studio kulinarne organizujące warsztaty i pokazy.

– W planach mamy utworzenie laboratorium antysmogowego. Smog ma negatywny wpływ na nasze zdrowie i otoczenie. To temat, który wymaga intensywnych działań edukacyjnych wśród dzieci i dorosłych, gdyż wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego zagrożenia. Chcemy pokazać, jak tworzy się smog i jak z nim walczyć. Jak zawsze wszechstronnie i w oryginalny sposób – podsumowuje Dorota Drozdowska-Szymborska.

I tak działa Centrum Natura – pokazując piękno otaczającej nas przyrody, przypomina o odpowiedzialności za nią. Każdego z nas.

Andrzej Szoszkiewicz



fot. Multimedialne Centrum Natura, Kinga Skalik





Pod kopułą ŚWIATŁA

fot. Franek Mazur

Jeszcze kilka lat temu imponująca klasycystyczna kopuła w kościele Świętej Trójcy w Warszawie przeciekała i groziła zawaleniem. Dziś ten ważny dla wiernych kościół ewangelicko-augsburski jest jedną z najpiękniejszych świątyń protestanckich w Polsce.

Kościół, jak niemal cała lewobrzeźna Warszawa, podczas II wojny światowej został zniszczony. Odbudowano go w latach 50. XX w. i od tamtego czasu nie przechodził gruntowniejszych remontów. Budynek tracił swój dawny blask, a jednocześnie jego stan techniczny pogarszał się, co rodziło obawy o bezpieczeństwo parafian i osób odwiedzających świątynię. Na realizację projektu „**Remont i przebudowa ewangelicko-augsburskiego kościoła Świętej Trójcy w Warszawie – etap I**” parafia otrzymała wsparcie z RPO WM. Prace prowadzone były od 2015 do 2019 r. i objęły m.in.: **renowację kopuły i wnętrza kościoła, wymianę poszycia ławek i krzeseł oraz przystosowanie świątyni do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.** Do najpoważniejszych inwestycji należały: wymiana okien i poszycia dachu, przebudowa ryzalitu wschodniego oraz wymiana szeregu instalacji (wentylacyjnej, hydraulicznej, teletechnicznej czy przeciwpożarowej). W drugim etapie projektu planowana jest natomiast renowacja elewacji świątyni.

Dla wiernych i melomanów

Kościół Świętej Trójcy jest nie tylko miejscem sprawowania liturgii. To również **jeden z najpiękniejszych zabytków architektury klasycystycznej w Warszawie, a także centrum kultury.** Odwiedzają go zarówno wierni Kościoła ewangelicko-augsburskiego, jak i turyści i osoby szukające wrażeń kulturalnych. Jako obiekt otwarty dla wszystkich, a jednocześnie budowla wielokondygnacyjna, **został wyposażony w windę**, co wymagało gruntownej przebudowy ryzalitu, czyli wysuniętej na zewnątrz części budynku, tak aby wybudować w nim szyb windy i klatkę schodową. – *Musielismy wszystko zaprojektować tak, aby nie zniszczyć zabytku. Przeprowadziliśmy wiele prac przygotowawczych. Winda nie jest czymś powszechnym w kościołach, ale my chcemy iść z duchem czasu. Staramy się być żywą wspólnotą, otwieramy się na każdego, więc także na tych, którzy mają w życiu różne bariery. Winda jest zatem niezbędna, bo jak inaczej zaproponować zwiedzanie wystawy, która jest na drugiej emporze, czy korzystanie z sali malucha, która jest na pierwszej*

emporze? – pyta Justyna Stanisławska, koordynator projektów w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Warszawie.

Działalność kulturalna towarzyszy kościołowi od początku istnienia, czyli od końca XVIII w. **Wyjątkowa akustyka wnętrza sprzyja organizowaniu koncertów muzycznych.** W 1825 r. grał tu sam Fryderyk Chopin. – *Dla luteran muzyka zawsze była bardzo ważna. Większość z nas nie wyobraża sobie kościoła bez muzyki. Na koncerty, których odbywa się tu wiele, zapraszamy wszystkich* – mówi Justyna Stanisławska. Pod kopułą kościoła Świętej Trójcy dominuje muzyka chóralna, klasyczna i sakralna, często organowa, ponieważ znajduje się tu jeden z najlepszych w Polsce instrumentów. Ale nie tylko. Świątynia gości w swoich murach festiwale, np. Festiwal Oper Barokowych „Dramma per Musica” i Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej „Hajnowka”. Parafia była partnerem festiwalu „Chopin w sercu Warszawy”, a w ubiegłym roku po raz pierwszy odbyła się tu próba otwarta zespołu Graindelavoix z okazji festiwalu „Nowe Epifanie”. W odnowionej świątyni odbywają się też koncerty artystów, którzy grają np. muzykę z pogranicza jazzu i nurtów eksperymentalnych. Repertuar jest zatem bardzo zróżnicowany.

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEJ TRÓJCY
JEST NIE TYLKO MIEJSCEM
SPRAWOWANIA LITURGII.
TO RÓWNIEŻ **JEDEN**
Z NAJPIĘKNIEJSZYCH
ZABYTKÓW ARCHITEKTURY
KLASYCYSTYCZNEJ W WARSZAWIE,
A TAKŻE CENTRUM KULTURY

Otwarty dla każdego

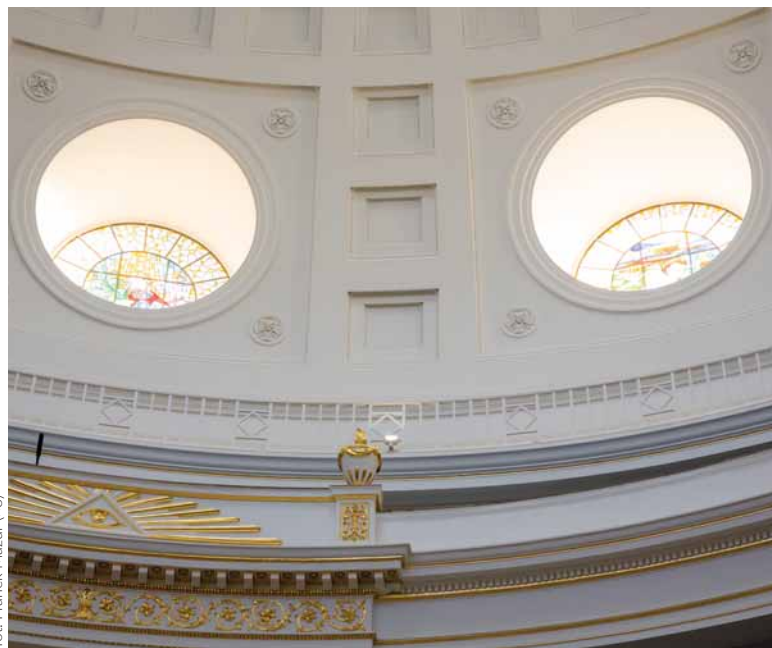
Muzyka jest bardzo ważna, ale działalność kulturalna w kościele Świętej Trójcy nie ogranicza się tylko do niej. W różnych miejscach świątyni, np. na emporach lub w podziemiach, **organizowane są również liczne wystawy, np. fotografii i malarstwa, a także spotkania z ludźmi kultury i Kościoła ewangelicko-augsburskiego**, podczas których poruszane są ważne tematy teologiczne i społeczne. O wydarzeniach organizowanych przez parafię można się dowiedzieć z zainstalowanych na zewnątrz infokiosków, które również zostały zakupione w ramach projektu. – *Mamy także zwyczaj, że kiedy organizujemy jakieś duże wydarzenie, oświetlamy wejście do kościoła nie tylko reflektorami, ale też ustawiamy świece. Teoretycznie kościół stoi*

Projekt „**Remont i przebudowa ewangelicko-augsburskiego kościoła Świętej Trójcy w Warszawie – etap I**”, zrealizowany przez **Parafię Ewangelicko-Augsburską Świętej Trójcy w Warszawie**, zdobył **I miejsce w konkursie Lider Zmian FE w kategorii Nagroda Internautów – Świat wokół nas.**

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

- **Miasto Ostrów Mazowiecka** za realizację projektu „Ochrona zabytkowego budynku «Jatek» w Ostrowi Mazowieckiej i nadanie mu nowych funkcji kulturalnych” (opisywaliśmy go w nr. 4/2017 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”)
- **Gmina Jabłonna** za realizację projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Jabłonna”.

w historycznym centrum Warszawy, której niegdyś był jednym z najwyższych budynków. Jednak wcale nie jest łatwo do nas trafić. Wiele osób nie kojarzy placu Małachowskiego z naszym



fol. Franek Mazur (x3)

kościółem. Teraz łatwiej jest nas znaleźć. Wieczorem latarnia na szczycie kopuły daje piękne światło – mówi Justyna Stanisławska. **W budynku świątyni znajduje się również studio telewizyjne, w którym nagrywane są programy** pokazywane następnie na kanale w serwisie YouTube. Poranne nabożeństwa niedzielne są natomiast transmitowane na żywo.

Dzięki przeprowadzonym pracom renowacyjnym i konserwatorskim w kościele jest on obecnie otwarty od wtorku do soboty w godzinach 11.00-17.00, a także w każdą niedzielę pomiędzy nabożeństwami, czyli w godz. 12.30-17.00. W tym czasie każdy



fol. Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Warszawie



może podziwiać jedno z najbardziej oryginalnych wnętrz kościelnych w stolicy. Organizowane są też bezpłatne zwiedzania z przewodnikiem, np. podczas Dni Dziedzictwa Europejskiego, Nocy Muzeów, Nocy Świętyń czy z okazji świąt i akcji parafialnych. Z roku na rok zwiększa się liczba osób, które w nich uczestniczą. Sukcesem zakończyła się np. tegoroczna Noc Muzeów, w której wzięło udział ponad 900 osób.

Dofinansowany z RPO WM projekt nie obejmował wyłącznie prac budowlano-konserwatorskich. Na stronie internetowej parafii można skorzystać z wirtualnego spaceru po zrewita-

NA STRONIE INTERNETOWEJ

PARAFII **MOŻNA SKORZYSTAĆ**

Z WIRTUALNEGO SPACERU

PO ZREWITALIZOWANYM KOŚCIELE

lizowanym kościele, zakupione zostały też infokioski – nie tylko zewnętrzne, o których była już mowa, ale również stojący wewnątrz, zawierający informacje nt. parafii i Kościoła luterńskiego w Polsce. – *Jesteśmy z naszym kościołem bardzo mocno związani emocjonalnie. Jest to miejsce, w którym czujemy się dobrze jako wspólnota, gdzie się spotykamy. Po każdym nabożeństwie idziemy do kawiarenki parafialnej, gdzie przy kawie czy herbacie rozmawiamy na różne tematy. Cieszymy się, że przywróciliśmy blask świątyni, która jest ważna nie tylko dla nas i która*



jest świadkiem historii reformacji polskiej, ale również burzliwej historii Polski – mówi koordynatorka projektu.

Jeden z najpiękniejszych i najważniejszych kościołów ewangelicko-augsburskich w Polsce stał się dzięki renowacji istotnym miejscem na mapie kulturalnej Warszawy. Jego odnowione wnętrza czekają nie tylko na parafian, ale także na tych, którzy chcą posłuchać muzyki, zobaczyć ciekawą wystawę czy dowiedzieć się czegoś o historii i tradycji polskiej reformacji.

Marek Rokita



Przasnyski pałac książki

Najpierw był teatr, potem kino. Budynek w centrum Przasnysza przez kilkadziesiąt lat służył kulturze, jednak w czasach transformacji – tak jak wiele innych tego typu obiektów – został zapomniany. W jego murach nie chciała się przyjąć żadna działalność komercyjna. Od ponad roku rozkwita tu miejska biblioteka.

W przeszłości obiekt tętnił życiem. Przed II wojną światową występowały tu teatry amatorskie i zawodowe, po wojnie długie kolejki ustawiały się przed kinową kasą. Zapaść, jakiej doświadczyły małe kina po 1989 r., dotknęła również Przasnysz. Budynek stojący w reprezentacyjnym punkcie, naprzeciwko urzędu miasta, mimo wielokrotnie podejmowanych prób nie mógł znaleźć nowego gospodarza.

Nowe mury dla kultury

– *My potrzebowaliśmy miejsca, a ono potrzebowało życia* – mówi Małgorzata Sobiesiak, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nałkowskiej w Przasnyszu. Jednak na ucieleśnienie tej idei trzeba było poczekać aż do 2014 r. Życie wróciło do budynku przy ul. Dąbrowskiego dzięki determinacji pracowników biblioteki miejskiej, zaangażowaniu władz samorządowych oraz wsparciu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Projekt „**Rozszerzenie oferty kulturalnej w Przasnyszu poprzez inwestycję infrastrukturalną i doposażenie miejskich instytucji kultury**” obejmował przede wszystkim remont i wyposażenie nowej siedziby biblioteki, ale również doposażenie Muzeum Historycznego w Przasnyszu.

Największym beneficjentem jest niewątpliwie **miejska biblioteka, która zyskała nową, przestronną siedzibę, pozwalającą na rozszerzenie oferty i podążanie za nowymi wyzwaniami oraz**

potrzebami czytelników i mieszkańców Przasnysza. Kiedy w 2006 r. zajęła parter budynku urzędu miasta, wszystkim zdawało się, że to optymalne miejsce. I tak było, póki działalność biblioteki ograniczała się do wypożyczania książek. – *Mniej więcej od 2012 r. zaczęliśmy jednak myśleć inaczej. Zauważyliśmy w sobie chęć zmiany i to, że mieszkańcy oczekują od nas więcej. Ruszyliśmy z organizowaniem dla nich różnych aktywności, różnych wydarzeń: spotkań autorskich, małych koncertów, wycieczek. Wyszliśmy z regałów w przestrzeń miasta, i nie tylko* – tłumaczy dyrektorka biblioteki. Wycieczki urządzone przez bibliotekę? Dlaczego nie! Rajdy rowerowe i wycieczki autokarowe są organizowane do miejsc, w których rozgrywa się akcja powieści albo z których pochodzą ich główni bohaterowie. W każdym razie kierunkowskazem jest literatura. Na przykład okazją do odwiedzin Olsztyna, Torunia czy Płocka były postacie z popularnych polskich kryminałów.

O ile do organizowania wycieczek nie była potrzebna większa przestrzeń, o tyle zyskujących coraz większą popularność warsztatów, koncertów czy spotkań z autorami nie można już było urządzać w starej siedzibie. – *W czytelní, gdy spotkało się 20 osób, było już bardzo ciasno, a wydarzenia, które organizowaliśmy, gromadziły czasami nawet 100 osób. I trzeba było szukać w mieście miejsca, które by ich pomieściło. Dzięki temu nauczyliśmy się zawiązywać partnerstwa. Korzystaliśmy ze współpracy, ale też pomocy w udostępnianiu sal, w których mogliśmy*

realizować nasze pomysły – mówi Małgorzata Sobiesiak. **Dziś to biblioteka udostępnia przestrzeń innym instytucjom, a partnerstwa służą wymianie doświadczeń.** Niewykorzystywany od ponad 20 lat budynek, wybudowany w latach 20. XX w. jako teatr miejski, stał naprzeciwko ówczesnej siedziby biblioteki. – *Patrzyliśmy na niego codziennie. Kiedyś zebraliśmy się, by omówić plany na przyszły rok. Zespół zaczął sypać pomysłami i znowu pojawiło się pytanie, gdzie to wszystko będziemy robić, bo mamy problem z lokalem. Wtedy nasz wzrok padł na ten budynek. Można się z tego śmiać, ale on naprawdę przemówił do nas: „Bierzcie mnie!”* – opowiada dyrektorka biblioteki.

Do pomysłu przekonali się władze miasta. Przez wiele lat nie udawało się dawnego kina sprzedać lub wydzierżawić. Był to pierwszy projekt wspierany przez środki unijne i pierwszy tak duży projekt inwestycyjny realizowany przez bibliotekę. Urząd wsparł ją w zakresie pisania wniosku i realizacji projektu. – *Mieliśmy też dużo szczęścia do projektantów, którzy potrafili słuchać i przekuli nasze sugestie w gotowe projekty. Dzięki temu funkcjonujemy w budynku, w którym bardzo dobrze się pracuje, a czytelnicy lubią tu przebywać* – mówi Małgorzata Sobiesiak.

Wszystkie strony książki

Podstawową działalnością biblioteki jest oczywiście wciąż wypożyczanie książek. **W nowej, dostosowanej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami siedzibie funkcjonują dwie wypożyczalnie.** Mieszczący się na parterze dział dla dzieci i młodzieży został – zgodnie z sugestiami czytelników – podzielony na strefy wiekowe, zyskał również całkowicie nowe wyposażenie. Na pierwszym piętrze znajduje się wypożyczalnia dla dorosłych, w której znajdziemy np. **specjalne stanowisko do odsłuchiwania audiobooków.** W budynku znajdują się także sale: szkoleniowa, wykorzystywana głównie na szkolenia wewnętrzne pracowników bibliotek z całego powiatu, oraz warsztatowa z aneksem kuchennym, w której można przeprowadzać np. kursy dietetyczne. Większe wydarzenia organizowane są w sali na parterze, która staje się przy tych okazjach wypożyczalnią dla dzieci i młodzieży. Regały z książkami są na kółkach, można je schować za przesuwne ściany, a wówczas na koncert czy spotkanie autorskie może przyjść nawet 120 osób.



Projekt „**Rozszerzenie oferty kulturalnej w Przasnyszu poprzez inwestycję infrastrukturalną i doposażenie miejskich instytucji kultury**”, zrealizowany przez **Miejską Bibliotekę Publiczną im. Zofii Nałkowskiej w Przasnyszu**, zdobył **I miejsce w konkursie Lider Zmian FE w kategorii Nagroda Internautów – Człowiek w centrum uwagi.**

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

- **Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu** za realizację projektu „Program badań przesiewowych słuchu dla uczniów klas pierwszych szkół podstawowych z województwa mazowieckiego w roku szkolnym 2017/2018 oraz 2018/2019” (opisywaliśmy go w nr. 1/2018 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”)
- **Dzielnica Ursynów Miasta St. Warszawy** za realizację projektu „Mali Aktywni”.

W tej przestrzeni przasnyska biblioteka miejska od ponad roku rozwija skrzydła. – *Staramy się, by wszystko, co robimy, było mniej lub bardziej związane z książką, bo to jest nasza podstawowa działalność. Jeśli są to koncerty, jest to szczególnie rodzaj muzyki, czyli np. poezja śpiewana, piosenka literacka, ewentualnie muzyka klasyczna* – mówi pani dyrektor. Wiele uwagi poświęca się najmłodszym. Organizowane są sobotnie poranki z biblioteką, podczas których dzieci bawią się, uczestnicząc w zabawach i grach edukacyjnych, a także warsztatach plastycznych. Biblioteka zaprasza do wizyt nawet maluchy do 3 lat. – *Dzieciaki bawią się wśród książek i mocno wierzymy, że gdy wyrosną, wrócą do nas, bo będą kojarzyły bibliotekę z miejscem, do którego warto przychodzić. W nowej siedzibie często słyszę płacz dzieci, które chcą jeszcze zostać, nie chcą wracać do domu. Z takiego płaczu się cieszymy. W poprzedniej siedzibie, gdzie z braku miejsca było ciasno i ciemno, zdarzało się, że dzieci przychodzące z rodzicami mówiły, że nie chcą tu być, że się boją. Myślałam wtedy, że to przerażające, gdy w główce dziecka rodzi się przeświadczenie, że biblioteka to miejsce straszne* – mówi Małgorzata Sobiesiak. I podsumowuje: – *Na początku może nie wszyscy byli przekonani, że oddanie bibliotece budynku w centrum miasta jest dobrym pomysłem. Ale odkąd tu działamy, słyszymy już wyłącznie pozytywne opinie. To miejsce zostało przywrócone do życia, wiele się tutaj dzieje. Często przychodzą do nas nie tylko nasi czytelnicy, ale po prostu mieszkańcy miasta, żeby wziąć udział w jakimś wydarzeniu organizowanym przez bibliotekę. Miarą tego, że to miejsce żyje i że było potrzebne, są liczby. W porównaniu z czerwcem ubiegłego roku odnotowaliśmy wzrost czytelnictwa aż o 36%. To świadczy o tym, że czar tego miejsca zadziałał. Czujemy, że teraz naprawdę jesteśmy potrzebni.*

Przeniesienie siedziby biblioteki miejskiej w Przasnyszu było skutkiem rozszerzenia jej oferty, ale z drugiej strony stało się przyczynkiem do dalszego rozwoju jej działalności. A wszystko to dzieje się w budynku, który dostał drugie życie i nadal służy kulturze.

Marek Rokita

Przybyliśmy, zobaczyliśmy i zwyciężyliśmy...

| CAMERIMAGE TRAFIONE W 10! |

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych z tegorocznego Camerimage wróciła ze statuetką za najlepszy spot o Funduszach Europejskich w Polsce. Tym razem wygraliśmy jubileuszową edycję 10. Konkursu Spotów Reklamowych, który organizowany jest podczas festiwalu. Czyżby 10 była szczęśliwą liczbą? Jeżeli tak, to niech ta dobra passa trwa i nigdy się nie kończy!



fol. PGJ / MIWPU

27. edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych EnergaCamerimage została zorganizowana w Toruniu. Warto zwrócić uwagę, że tegoroczna edycja jest pierwszą, która odbyła się w mieście Mikołaja Kopernika po przeszło 10 latach. Można powiedzieć, że festiwal wrócił na miejsce, w którym się narodził. Z tej okazji Toruń hucznie obchodził jego powrót. My również mieliśmy co świętować.

Autentyczne efekty

Pierwsze miejsce w jubileuszowym 10. Konkursie Spotów Reklamowych „Fundusze Europejskie w kadrze” zdobyliśmy za spot „Pałac w Korczewie”, który uznano za najlepiej pokazujący rolę funduszy jako katalizatora zmian. W tym roku podium dzielił z Województwem Podkarpackim, które otrzymało nagrodę za najlepsze techniczne wykonanie klipu „Zmieniamy Podkarpackie z Funduszami Europejskimi – dla Siebie. Bliskich. Wszystkich!”. Jurorzy* wyróżnili również pomysł na spot Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju „Fundusze Europejskie dla MŚP” – pokazujący, jak przełamać opinie o trudnościach w uzyskaniu unijnego wsparcia.

– Jury tegorocznej edycji Konkursu Spotów Reklamowych „Fundusze Europejskie w kadrze” w ramach festiwalu Camerimage przyznało jedną z głównych nagród filmowi pt. „Pałac w Korczewie”, który przedstawia oryginalną historię beneficjenta Funduszy Europejskich. To, co wyróżnia zaprezentowany spot, to pokazanie roli funduszy unijnych jako katalizatora zmian nie tylko w życiu beneficjenta, ale też lokalnej społeczności i regionu. W tym kontekście najbardziej urzekło mnie zdanie: „To, co zrobiliśmy teraz w sześć miesięcy, to bez funduszy unijnych zajęłoby mi chyba 60 lat”. Jest to kwintesencja polityki spójności, jej celów i efektów, które oddziałują na region, Polskę i całą Europę. Poza dobrze przedstawioną rolą funduszy unijnych

EnergaCAMERIMAGE

*i dobrze opowiedzianą historią warto też podkreślić profesjonalny warsztat wykonania samego filmu. Historia wciąga od pierwszych chwil, przyjemnie się ją ogląda. Dodam, że film wzbudził także kontrowersje. W czasie omawiania spotów reklamowych przez jury z uczestnikami konkursu pojawiły się komentarze dotyczące arystokratycznej kreacji bohaterki. Ale przecież Fundusze Europejskie są dla wszystkich – tych najbardziej potrzebujących i niesamodzielnych, jak i tych przedsiębiorczych. Ożywiona dyskusja jeszcze bardziej przekonała mnie do zasadności wyboru zwycięskiego klipu – filmu, o którym się mówi, który się przeżywa i komentuje. Chciałabym pogratulować pracownikom Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, którzy przyczynili się do powstania filmu, i zachęcić do udostępniania go na jak największą skalę, bo przecież celem konkursu i tworzenia spotów reklamowych jest informowanie i promowanie Funduszy Europejskich – mówi **Małgorzata Kucińska**, członek Kapituły Konkursowej reprezentująca Komisję Europejską.*

Każdego dnia przy wsparciu Funduszy Europejskich ktoś realizuje swoje marzenia i plany, dokonuje zmian. Pozytywnie rozwija swoje i nasze otoczenie. Jednak efekty takich działań nie zawsze są dostrzegane przez społeczeństwo. Dlatego naszym zadaniem jest pokazywanie w sposób zrozumiały i przystępny efektów przemian, które osiągane są przy wsparciu środków unijnych. Dzięki konkursowi nagradzane są dobre praktyki w zakresie informowania o przykładach i możliwościach związanych z ich wykorzystaniem. Celem rywalizacji jest nie tylko nagradzanie najlepszych spotów reklamowych, ale może przede wszystkim wymiana doświadczeń przez osoby zajmujące się promocją funduszy. A wszystko po to, aby rzetelniej i lepiej pokazywać korzyści, jakie płyną z realizowanych projektów.

Spot, za który zostaliśmy nagrodzeni, pokazuje, jak można dobrze i efektywnie wykorzystać środki z Funduszy Europejskich. Nasza bohaterka, pani Beata Ostrowska-Harris, wraz z rodziną od 30 lat remontuje obiekt, aby przywrócić mu dawny blask po zniszczeniach wojennych i długim okresie zaniedbań. Pochodzący z 1734 r. pałac jest częścią historii Polski – na początku XVIII w. to tu odbywały się zjazdy konfederatów barskich, a prababka Beaty Ostrowskiej-Harris – Joanna Kuczyńska – przyjaźniła się z Cyprianem Kamilem Norwidem, który zadeedykował jej wiersz „Do pani na Korczewie” (niektóre ich listy zachowały się do dziś i są eksponowane na pałacowej wystawie poświęconej C. K. Norwidowi). Niewątpliwym atutem tego miejsca jest również jego położenie we wschodniej części Mazowsza, w malowniczej dolinie Bugu. Filmowa wypowiedź Beaty Ostrowskiej-Harris: „To, co zrobiliśmy teraz w sześć miesięcy, to bez funduszy unijnych zajęłoby mi chyba 60 lat” dobitnie potwierdza, że bez środków unijnych można realizować swoje plany, ale z nimi dzieje się to dużo szybciej i sprawniej. W tym

tkwi *clou* Funduszy Europejskich, sens ubiegania się o dofinansowanie swoich inicjatyw, pomysłów, planów.

– Zwycięstwo za spot „Pałac w Korczewie” ogromnie cieszy. Nie jest to jednak nasza pierwsza wygrana na Camerimage. Pierwszy raz nagrodę otrzymaliśmy w 2012 r. za film „Dobrze być w użyciu” prezentujący efekty programu Kapitał Ludzki. Te dwa spoty łączy z pewnością skupienie się na człowieku i prosty przekaz, który zapada w pamięć. Wpływ Funduszy Europejskich wykracza daleko poza samo finansowanie projektów, niejednokrotnie odmieniając życie mieszkańców – mówi **Mariusz Frankowski**, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

W hołdzie X muzie

Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych EnergaCamerimage jest największym i najbardziej znanym festiwalem poświęconym sztuce autorów zdjęć filmowych. Od 9 do 16 listopada 2019 r., w trakcie jego trwania, prowadzone były liczne seminaria i warsztaty, które przyciągnęły zarówno wielu zawodowych twórców, jak i studentów szkół filmowych z całego świata. Widzowie natomiast mogli uczestniczyć w prawdziwej uczcie filmowej. Pokazywane były obrazy współczesnego kina światowego, m.in. „Amundsen”, „Joker”, „Obywatel Jones” czy „Oficer i szpieg”. Głównym celem festiwalu jest wyłonienie i nagrodzenie najlepszych operatorów i reżyserów, którzy w licznych konkursach rywalizują z innymi swoimi dziełami, m.in. filmami polskimi, krótko- i długometrażowymi filmami fabularnymi, debiutami i pilotami seriali. W programie jest również konkurs dla instytucji zaangażowanych w zarządzanie i wdrażanie Funduszy Europejskich w Polsce „Fundusze Europejskie w kadrze”. O Złotą Kamerę walczą spoty, które reklamują i promują szeroki wachlarz możliwości oferowanych w ramach funduszy unijnych. W tym roku konkurs „Fundusze Europejskie w kadrze” organizowany był po raz 10. Inicjatorami rywalizacji są Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Fundacja Tumult.

Zwycięskie spoty można zobaczyć na naszym kanale YouTube Fundusze dla Mazowsza.

Paulina Gutowska-Jarosz

* Skład Kapituły Konkursowej: Monika Czaplicka (właścicielka agencji Wo-buzz, autorka fanpage'a „Kryzysy w social mediach wybuchają w weekendy” i bloga czaplicka.eu), Małgorzata Kucińska (ekspertka z zakresu Funduszy Europejskich reprezentująca Komisję Europejską), Jan Majle (copywriter, dyrektor kreatywny w Change Integrated), Paweł Tkaczyk (strateg marki, bloger, pisarz), Arkadiusz Tomiak (operator filmowy, Członek Europejskiej Akademii Filmowej, autor zdjęć m.in. do filmów „Obława”, „Karbala”, serialu „1983”).

Bądź zawsze na bieżąco



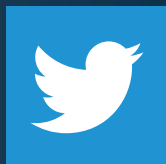
Fundusze dla Mazowsza



Fundusze dla Mazowsza



Fundusze dla Mazowsza



MJWPU



MJWPU

www.funduszedlamazowsza.eu